

**Sygn. akt VIII U 245/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Joanna Smycz</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Anna Krzyszkowska</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 27 sierpnia 2015 r. w Gliwicach

**sprawy** R. C. (C.)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o** prawo do emerytury górniczej

**na skutek odwołania** R. C.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**z dnia** 7 stycznia 2015 r. **nr** (...) SP (...)

oddala odwołanie.

(-) SSO Joanna Smycz

**Sygn. akt VIII U 245/15**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 stycznia 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił R. C. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganych 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony udowodnił jedynie 12 lat, 10 miesięcy i 16 takiej pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej wskazując, że posiada wymagany okres pracy górniczej, do której w jego ocenie należy zaliczyć wszystkie okresy zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w R.. W uzasadnieniu odwołania oraz w toku procesu podkreślał, że w jego ocenie pracodawca wykazał mu mniejszą ilość zjazdów pod ziemię niż faktycznie w tym okresie przez niego wykonywanej ilości. Na tą okoliczność wniósł o przeprowadzenie dowodu z potwierdzenia faktycznej ilości zjazdów dokonane przez sztygarów z kopalni na których prace były przez niego wykonywane, a także z przesłuchania świadków. W dalszej kolejności podkreślił, że jego pracodawca nie dopuszczał go do wykonywania pełnej ilości zjazdów w poszczególnych miesiącach mimo, iż w tym czasie wyrażał gotowość do ich wykonania.

W tym zakresie również wniósł o przesłuchanie świadków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko, iż odwołujący nie udowodnił 25 - letniego okresu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. ZUS podniósł nadto, że uwzględnił odwołującemu, za poszczególne okresy, ilość dniówek dołowych zgodnie z wykazami wystawionymi przez pracodawcę odwołującego, natomiast wykazy te nie potwierdzają, aby w tym okresie świadczył on stale i w pełnym wymiarze czasu, pracę pod ziemią.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Ubezpieczony R. C. ur. w dniu (...), decyzją z dnia 20 listopada 2014r. (...) Oddział w Z. odmówił prawa do emerytury górniczej, w uzasadnieniu uznając za udowodnione 12 lat, 10 miesięcy i 16 pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Następnie w dniu 9 grudnia 2014r. złożył ponowny wniosek o przyznanie emerytury górniczej dołączając miesięczne wykazy zjazdów pod ziemią, wykonywanych w poszczególnych kopalniach, w trakcie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w R..

Zaskarżoną decyzją z dnia 7 stycznia 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił R. C. prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko pracy.

Na podstawie znajdujących się w aktach rentowych ubezpieczonego zaświadczeń zakładów pracy i świadectw pracy organ rentowy ostatecznie uwzględnił za udowodnione jedynie 12 lat, 10 miesięcy i 16 dni okresów pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W szczególności ZUS do takiej pracy zaliczył odwołującemu okresy jego zatrudnienia:

- w KWK (...) od 9 grudnia 1988r. do 31 października 1993r.
- w Kopalniach (...) od 1 listopada 1993r. do 31 sierpnia 1995r. i od 12 maja 2008r. do 5 maja 2014r.
- w KWK (...) od 6 maja 2014r. do 22 października 2014r.

Równocześnie ZUS nie zaliczył mu do takiej pracy okresu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w R. od 1 września 1995r. do 31 stycznia 2008r.

Odwołujący R. C. od dnia 1 września 1995r. do 31 stycznia 2008r. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w R. z tym, że od 1 września 1995r. do 31 grudnia 1995r. jako elektromonter pod ziemią, od 1 stycznia 1996r. do 31 maja 2003r. jako starszy specjalista urządzeń elektrycznych pod ziemią, od 1 czerwca 2003r. do 31 maja 2004r. jako starszy specjalista pod ziemią w Oddziale P. (...) i od 1 czerwca 2004r. do 31 stycznia 2008r. jako mistrz dozorca pod ziemią w Oddziale P. (...).

Sąd ustalił również, że (...) Sp. z o.o. w R. jest firmą zewnętrzną wykonującą na rzecz kopalń i zakładów górniczych różnego rodzaju prace elektryczne i z zakresu automatyki, a także związane z tym prace pomiarowe. W zależności od potrzeb danej kopalni, prace były wykonywane zarówno na jej powierzchni, jak i w podziemiu. Ubezpieczony u tego pracodawcy wykonywał swoje obowiązki jako pracownik oddziału pomiarów elektrycznych. W tym czasie wykonywał swoje obowiązki zarówno pod ziemią jak i na powierzchni.

W oparciu o przedłożoną przez pracodawcę ubezpieczonego ewidencję dniówek dołowych za lata 1995 – 2008, jak również przedłożone przez samego ubezpieczonego, wystawione przez sztygarów poszczególnych kopalni, potwierdzenia ilości dniówek za okresy od lutego 1996r. do czerwca 1996r., od sierpnia 1996r. do września 1997r. i od listopada 1997r. do grudnia 1998r., Sąd ustalił, że odwołujący w trakcie zatrudnienia w tej firmie wykonywał w poszczególnych miesiącach różne ilości zjazdów pod ziemią, wahające się od 0 do 21. Najczęściej, w początkowym okresie było to kilkanaście zjazdów w miesiącu, zaś od roku 2000, w granicach kilku zjazdów na miesiąc, a bywały też kolejne miesiące, w których nie wykonywał żadnych zjazdów. Odwołujący nie kwestionował równocześnie

przedstawionych przez siebie wykazów zjazdów za lata 1996 – 1998 oraz wykazów zjazdów za pozostałe lata spornego okresu, wystawionych przez pracodawcę. Wprost przyznał, że nie wykonywał pełnej ilości zjazdów w poszczególnych miesiącach, a jedynie podnosił, że nie było to z jego winy, bowiem zgłaszał gotowość do pracy pod ziemią we wszystkich dniówkach roboczych w poszczególnych miesiącach, natomiast pracodawca nie dopuszczał go do wykonania pełnej ilości zjazdów, polecając mu też wykonywanie pracy na powierzchni kopalń.

Ubezpieczony nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu zeznania świadków P. A. i M. Ż. (nagranie protokołu rozprawy z dnia 27 sierpnia 2015r. minuty od 3.51 i nast.), przesłuchania samego ubezpieczonego (nagranie protokołu rozprawy z dnia 27 sierpnia 2015r. minuty od 48.05 i nast.), a także dołączonych przez niego do odwołania dokumentów i potwierdzeń ilości zjazdów pod ziemię (k.97 – 113), nadesłanych przez (...) Sp. z o.o. w R. ewidencji czasu pracy odwołującego i wykazu jego dniówek dołowych (k.66 – 72), jak również w oparciu o akta osobowe ubezpieczonego i jego akta emerytalne, dołączone do akt niniejszej sprawy.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd w pełni oparł się na aktach osobowych i aktach emerytalnych, jak również nadesłanym przez pracodawcę wykazie dniówek dołowych, w zakresie, w jakim znajdował on potwierdzenie w przedłożonych przez ubezpieczonego potwierdzeniach dniówek dołowych, sporządzonych przez sztygarów na poszczególnych kopalniach, gdzie dniówki te wykonywał, uznając ostatecznie, że w tym zakresie nie były one kwestionowane i mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych Sądu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie ubezpieczonego, R. C. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227).

Zgodnie z art. 50e ust. 1 prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 2.

Ubezpieczony by uzyskać sporne świadczenie, powinien spełnić m.in. wymóg posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wprawdzie zgodnie z art. 50c ust. 1, pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za pracę górniczą uważa się, zatrudnienie pod ziemią w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń; pracownikom zatrudnionym w tych przedsiębiorstwach, zakładach i innych podmiotach uznaje się za pracę górniczą te miesiące zatrudnienia, w których co najmniej połowę dniówek roboczych przepracowali pod ziemią jednak należy pamiętać iż ubezpieczony w niniejszej sprawie dochodzi prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, do której nabycia przesłanką ustawową, jest spełnienie wymogu posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

W tym zakresie Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2014r. w sprawie I UK 169/14 (LEX nr 1642866), zgodnie z którym obecny art. 50e u.e.r.f.u.s. statuuje własny, odrębny od art. 50a układ warunkujący nabycie uprawnień do emerytury górniczej, rezygnując z przesłanki wieku emerytalnego na rzecz dłuższego, bo 25-letniego stażu kwalifikowanej pracy górniczej. Przepisy te dotyczą wyłącznie tak zwanej "czystej" pracy górniczej i to jedynie tej wykonywanej pod ziemią, w dodatku w pełnym - a nie w minimum połowie - wymiarze czasu pracy.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie pozostaje posiadany przez ubezpieczonego okres wykonywania takiej pracy. Organ rentowy nie zaliczył bowiem ubezpieczonemu do pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią okresu od 1 września 1995r. do 31 stycznia 2008r.

W ocenie ZUS, w tym okresie ubezpieczony nie świadczył pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, bowiem okoliczność taka wynika z wykazu dniówek dołowych, sporządzonego przez pracodawcę odwołującego. Wprawdzie ubezpieczony kwestionuje ten wykaz za okres obejmujący lata 1996 – 1998, jednak ostatecznie nie kwestionuje go w pozostałym zakresie zaś z przedłożonych przez niego zaświadczeń również nie wynika, aby w latach, za które jej przedstawił stale wykonywał pełną ilość dniówek dołowych, bowiem z dokumentów tych wynika jednoznacznie, że jedynie w kwietniu i maju 1996r. przepracował po 21 dniówek dołowych. Natomiast zarówno z przedłożonych przez niego dowodów, jak też zestawienia sporządzonego przez pracodawcę, wynika jednoznacznie, że odwołujący w trakcie zatrudnienia u tego pracodawcy wykonywał w poszczególnych miesiącach różne ilości zjazdów pod ziemię, wahające się od 0 do 21. Najczęściej jednak ich ilość, w początkowym okresie dochodziła do kilkunastu w miesiącu, zaś od roku 2000, kształtowała się w granicach kilku zjazdów na miesiąc, a bywały też kolejne miesiące, w których nie wykonywał on żadnych zjazdów.

Wprawdzie odwołujący podnosi, że w tym czasie nie był w stanie wykonać pełnej ilości zjazdów w poszczególnych miesiącach, bowiem mimo iż zgłaszał codziennie gotowość do pracy pod ziemią, to pracodawca nie dopuszczał go do wykonania pracy pod ziemią we wszystkich dniówkach roboczych w poszczególnych miesiącach, polecając mu też wykonywanie pracy na powierzchni kopalń. Okoliczność ta jednak niema znaczenia w niniejszej sprawie, bowiem przepisy ustawy emerytalnej nie uzależniają zaliczenia pełnej ilości zjazdów w miesiącu, pod ziemię, od woli czy gotowości pracownika do ich wykonania, a jedynie nakazują uznanie ilości faktycznie wykonanych dniówek dołowych bez względu na zawinienie bądź też niezawinienie przepracowania ich pełnej ilości, przez pracownika.

Zdaniem Sądu, postępowanie dowodowe nie wykazało, w sposób nie budzący wątpliwości, aby ubezpieczony, niezależnie od przypisanego mu stanowiska, w spornym okresie wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Ubezpieczony wprost przyznał, że nie wykonywał w poszczególnych miesiącach pełnej ilości zjazdów, zatem bezprzedmiotowe było przeprowadzanie dalszego postępowania dowodowego, w tym również w zakresie wykazania jego gotowości do wykonania pełnej ilości zjazdów w poszczególnych miesiącach a zatem Sąd pominął dowód z przesłuchania świadków P. G., A. S. i E. O..

Sąd Okręgowy rozważył wszelkie okoliczności sprawy i ocenił, że materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do uznania, że ubezpieczony udowodnił okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w wymiarze co najmniej 25 lat.

Tym samym ubezpieczony nie spełniła przesłanek przyznania mu prawa do emerytury górniczej w myśl przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(-) SSO Joanna Smycz